

Kuczyński, Antoni

"Polskije profiessora i studienty w uniwersitietach Rossii (XIX-naczało XX w.). Konfierencyja w Kazani 13-14 oktiabria 1993 g.", Warszawa 1995 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 41/2, 176-179

1996

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Polskije profiessora i studienty w uniwersitetach Rossii (XIX–naczało XX w.). Konfierencyja w Kazani 13–15 oktiabria 1993 g. Warszawa 1995 Komissija istorikow Rossii i Polszy Rossijskoj Akademii Nauk i Polskoj Akademii Nauk, Kazanskij uniwersitet, 205 s.

W 1918 r. po odzyskaniu niepodległości przez Polskę nastąpił niemal spontaniczny napływ inteligencji polskiej do kraju. Znaczny procent nauczycieli akademickich oraz studentów dotarł do Polski z centrów naukowych Rosji Radzieckiej. W odrodzonej ojczyźnie podjęli oni pracę we wszystkich istniejących wówczas uczelniach, w szkołach średnich, urzędach państwowych i innych zakładach pracy. Spotkali się tam z przybyszami wykształconymi w krajach Europy Zachodniej, a zwłaszcza w uczelniach Austro-Węgier, Niemiec, Szwajcarii, Belgii i Francji. Doskonale przygotowani do zawodu absolwenci uczelni rosyjskich wydatnie przyczynili się do rozwoju cywilizacyjnego odrodzonej ojczyzny. Byli wśród nich tej miary uczeni i nauczyciele akademicy co Karol Bohdanowicz (geolog), Jan Baudouin de Courtenay (językoznawca), Tadeusz Zieliński (filolog klasyczny), Leon Petrażycki (filozof prawa).

Dzięki wnikliwym studiom Jerzego Różewicza znamy większość nazwisk profesorów Polaków zatrudnionych w uczelniach rosyjskich w XVIII, XIX i XX w.¹ Gorzej jest ze znajomością Polaków pracujących na etatach asystentów. Niemal nic nie wiemy o skali zjawiska związanego z pracą Polaków w rosyjskim szkolnictwie średnim, choć wiemy o znacznym procencie nauczycieli zwłaszcza na byłych kresach Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz filaretach wileńskich, przymusowo pracujących w głębi Rosji. Trochę więcej wiemy natomiast o liczbie studentów Polaków, zwłaszcza w uczelniach technicznych². Są to jednak dane orientacyjne. Historycy polscy nie mieli dotychczas możliwości przeprowadzenia wnikliwszej kwerendy archiwalnej. Zresztą w ocalałych dokumentach nie odnotowywano narodowości studenta czy nauczyciela akademickiego, a kryteria wyznaniowe i brzmienie nazwisk to wskaźniki na ogół zawodne. Tak czy inaczej dyplomy inżyniera najstarszej uczelni technicznej w Rosji, petersburskiego Instytutu Górniczego, do 1917 r. uzyskało zapewne około 500 Polaków². Wielu Polaków studiowało ponadto w różnych uczelniach Petersburga, Moskwy, Kazania, Charkowa, Kijowa, Odessy, nie mówiąc już o Dorpacie, Wilnie i Warszawie. Choćby z tego względu podjęty na XXVI konferencji historyków rosyjskich i polskich w Kazaniu w 1992 r. (a nie jak podano na karcie tytułowej – 1993 r.) problem należy do badawczo bardzo ważnych.

Wielu historyków polskich i rosyjskich interesowało się zagadnieniem uczestnictwa Polaków w działalności naukowej i dydaktycznej w Rosji. Rezultatem ich prac była m.in. wspomniana monografia Jerzego Różewicza z 1984 r. pt. *Polsko-rosyjskie powiązania naukowe (1725–1918)*, w której podano również odnośną literaturę przedmiotu. Na konferencji w Kazaniu podsumowano ten dorobek, co znalazło wyraz zwłaszcza w dwóch bardziej syntetycznych referatach: Jerzego

Różiewicz *Polacy w wyższych uczelniach Rosji do 1918 r. Przegląd badań* i Zbigniewa Wójcika – *Polscy geolodzy w uniwersytetach i uczelniach technicznych Rosji*. Autorzy poszczególnych referatów – co jest zrozumiałe – podejmowali problemy, którymi interesowano się od lat (np. kazańska szkoła językoznawstwa z Janem Baudouinem de Courtenay i Mikołajem Kruszewskim – wystąpienia L.K. Bajramowej, L.S. Andriejewej, S.M. Falkowicz i innych), przy czym historycy nauki Wspólnoty Państw Niepodległych na ogół okazali się dobrymi znawcami publikacji ogłoszonych w Polsce.

Po raz pierwszy w dziejach historii nauki tak szeroko został przedstawiony udział Polaków w Uniwersytecie Kazańskim. Dodajmy, że Kazań był stacją etapową zesłańców polskich, gnanych na Syberię. Główna uczelnia tego miasta to miejsce niejako przymusowej nauki, a później pracy, tej miary badaczy co Józef Kowalski, Jan Wiernikowski, Hilary Łukaszewski, Wiktor Grigorowicz i inni (referaty R.M. Walejewa, Jerzego Różiewicz, A.S. Szofmana, A.W. Siergiejewa i B.M. Jagudina, S.M. Michajłowej, L.S. Andriejewej, Gudorżijn Ojuncceg z Mongolii). W mieście tym działał także Instytut Weterynaryjny, którego pierwszym rektorem (wówczas dyrektorem) był Piotr Seifman (referaty J. Różiewicz, O.M. Gilmutdinowej). Ciekawostką jest to, że w Uniwersytecie Kazańskim studiował Jan Piłsudski brat Bronisława i Józefa (referat J.J. Griszina), późniejszy minister finansów RP oraz współtwórca zbiorów rodzinnych, dotyczących zwłaszcza działalności naukowej Bronisława Piłsudskiego (część ze zgromadzonych przez niego dokumentów znajduje się dziś w Bibliotece Akademii Nauk w Wilnie). Wszystkie referaty poświęcone Polakom w uczelniach Kazania zostały doskonale udokumentowane źródłami archiwalnymi. Ogłoszone w prezentowanej publikacji referaty tym samym stanowić mogą dobrą podstawę wyjściową do monografii problemu⁴.

Polakom w innych uczelniach imperium rosyjskiego poświęcono mniej uwagi, mimo iż przedstawione referaty poruszają sprawy ważne. Kilka z nich dotyczy uniwersytetów w Petersburgu, Moskwie i Kijowie (problemy historii prawa – Juliusz Bardach, polonistyki w uniwersytecie w Moskwie – L.P. Łaptiewa, Polaków w uniwersytecie w Kijowie – G.I. Marachow). Różnorodne problemy udziału studentów w życiu politycznym i kulturalnym uczelni rosyjskich podjęte zostały przez W.A. Dżakowa, Ju.D. Magolisa oraz Genowefę Kurpisową i Franciszka Nowińskiego. Dwa referaty dotyczyły dziejów uczelni dorpaczkich (Kalina Bartnicka – Instytut Profesorski uniwersytetu, S.G. Isakow – prywatne kursy uniwersyteckie). Historii organizacji szkolnictwa wyższego i średniego w Rosji, a w tym szczególnej roli Adama Jerzego Czartoryskiego, dotyczył referat N.I. Szczawielewej. Działalności politycznej Baudouina de Courtenay w Petersburgu poświęcone zostało wystąpienie S.M. Falkowicz. O problemach Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w końcu XIX i na początku XX w. pisał A.E. Iwanow. Osobną więzkę stanowią dwa inne referaty, poświęcone wybitnym nauczycielom szkół średnich, a w tym działającym w Permie i na zesłaniu w Tomsku filarecie

Michałowi Kozłowskiemu (referat T.A. Kaliniej) oraz pracującemu w Twerze Augustowi Żyźniewskiemu (opracowanie S.A. Gołubiewa).

O ile więc opracowania dotyczące Uniwersytetu Kazańskiego dają wrażenie, że problem Polaków w tej uczelni został ujęty w stopniu wystarczającym, o tyle dane odnośnie innych uczelni ledwie odnotowują sprawy, które podczas konferencji, tzn. w 1992 r., interesowały badaczy polskich, w tym także poruszony przez Leszka Zasztowta, problem zainteresowań Ludwika Janowskiego – pioniera badań udziału Polaków w uniwersytetach rosyjskich, szczególnie w Uniwersytecie Charkowskim. Mimo to, wydaje się, że referaty te będą inspirowały historyków nauki, oświaty i techniki do prac bardziej wyspecjalizowanych. Oby tylko znalazły się fundusze na kwerendy archiwalne i biblioteczne we Wspólnocie Państw Niepodległych. Mając tam wielu przyjaciół, m.in. wymienionych uczestników konferencji w Kazaniu, będzie można podjąć autentyczne studia nad tak interesującym problemem, jak udział Polaków w rozwoju kulturalnym Rosji, a także udział Rosjan w kształceniu specjalistów działających w Rzeczypospolitej.

Odnotować wypada, że w Polsce stosunkowo niewiele wydrukowano książek po rosyjsku. Być może dlatego prezentowana książka ma nieco różnego rodzaju potknięć technicznych. Największy z nich zakradł się na kartę tytułową, w której zapisano, że są to materiały z konferencji w 1993 r., gdy spotkanie odbyło się rok wcześniej.

Niezależnie od drobnych potknięć technicznych (błędy literowe) tom jest poważnym osiągnięciem naukowym, ukazującym powiązania naukowe (czy szerzej kulturalne) między Polakami i Rosjanami w XIX i na początku XX w. Pamięć o dokonaniach Polaków, zwłaszcza zatrudnionych w szkołach wyższych Rosji, była tam zawsze kultywowana o czym świadczą dawne encyklopedie (zwłaszcza Broghausa), a nawet radzieckie z ostatnich lat. Konferencja kazańska historyków Rosji, Polski i innych państw wykazała, iż historycy z b. ZSRR są dobrymi znawcami problemu.

Przez ponad wiek Polacy ze wschodnich kresów Rzeczypospolitej poddawani byli szczególnie silnej rusyfikacji. Po ostatecznym zlikwidowaniu na tych ziemiach wyższego i średniego szkolnictwa polskiego chcący się uczyć musieli z konieczności wstępować do szkół rosyjskich. Procent młodzieży udającej się na studia na Zachód był nieznaczny, a procedura nostryfikacyjna dyplomów – uciążliwa. Władze oświatowe w Rosji ograniczały możliwość podejmowania studiów w uczelniach imperium Polakom i Żydom. Ci, którzy przełamywali bariery egzaminacyjne w rzeczywistości należeli do najlepszych. Nic więc dziwnego, że stosunkowo duża ich liczba otrzymywała pracę w uczelniach w głębi imperium. Wszędzie gdzie pracowali pozostawili po sobie dzieła, niejednokrotnie znaczące w skali ogólnoswiatowej.

Pamiętajmy jednak, że po 1917 r. nie wszyscy Polacy wrócili do kraju. Wielu z nich pracowało na uczelniach i w instytutach badawczych także za władzy radzieckiej. Niektórzy byli represjonowani za swe polskie pochodzenie. Tym

właśnie uczonym i nauczycielom akademickim należałoby również poświęcić specjalną konferencję historyków akademii nauk Rosji i Polski.

Przypisy

¹ J. R ó z i e w i c z : *Polsko-rosyjskie powiązania naukowe (1725–1918)*. Wrocław 1984.

² Por. np. R. K o ł o d z i e j c z y k : *Studenci polscy w Instytucie Inżynierów Komunikacji w Petersburgu w latach 1867–1876*. „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” seria D z. 3, 1962 s. 39–56.

³ Według spisu Zbigniewa Wójcika, udostępnionego Alfredowi Wiślickiemu, prezesowi Towarzystwa Historii Techniki (dane robocze).

⁴ Na marginesie warto odnotować potrzebę dokładniejszego zbadania życiorysu Mikołaja Łobaczewskiego, którego niektórzy uważają za Polaka. W nr 15–16 z 1995 r. „Magazynu Wileńskiego” ukazał się np. artykuł dra Jana Ciechanowicza pt. *Polskie karty nauki rosyjskiej. Mikołaj Łobaczewski*.

Antoni Kuczyński
(Wrocław)

Studia i materiały z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego. T. 4. Wrocław 1995
Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 287 + 2 nlb. s., 12 ilustr.

Należy z satysfakcją odnotować, że kolejny, czwarty tom opracowań, odnoszących się do historii Uniwersytetu Wrocławskiego, zachowuje osiągnięty w tomie trzecim poziom, dystansując się od dwóch pierwszych, które pewnymi partiami budziły sprzeciw¹. Obecny otwiera piękny szkic Henryka Dziurli pt. *Z dziejów zabudowy, przeobrażeń i planowania dawnego zespołu uniwersyteckiego we Wrocławiu* (s. 7–32). Zasadniczą problematykę Autor umiejętnie wiąże z dziejami miasta i Śląska, ale bez zbytniego faktograficznego obciążenia nimi głównego celu badań. Przypomina, jak na miejscu piastowskiego (lewobrzeżnego), a z czasem habsburskiego zamku, w latach 1689–1700 powstał rozległy, o artystycznych znamionach, barokowy gmach Jezuickiej Akademii z imponującym portalem, przelotową bramą, astronomiczną wieżą, urzekającą Aulą Leopoldyńską, Oratorium Marianum (Salą Muzyczną), Auditorium Comicum. Budowlę uzupełnił kościół p.w. Najświętszego imienia Jezus i konwikt Św. Józefa (dziś dom Steffensa), obiekty o nieprzeciętnych walorach barokowej sztuki. Wojny prusko-austriackie o Śląsk, potem siedmioletnia, a także ostatnia, obeszyły się z tym zabytkiem architektury, rzeźby i malarstwa haniebnie. Po każdym kataklizmie